

## POSTANOWIENIE

25 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 25 lipca 2024 r. w Warszawie  
w sprawie z powództwa D. P.  
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.  
o zapłatę,  
na skutek skargi kasacyjnej D. P.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi  
z 13 marca 2023 r., I ACa 1541/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Łodzi na rzecz adw. M. K. wynagrodzenie w kwocie 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł, powiększone o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi D. P. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda D. P. od wyroku Sąd Okręgowy w Łodzi z 20 sierpnia 2021 r., którym oddalono jego powództwo przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W. o zapłatę zadośćuczynienia i renty. Jak m. in. ustalono powód 15 stycznia 2009 r. nabył samochód osobowy. Powód, jadąc nim tego samego dnia wraz z dwiema innymi osobami, uczestniczył w wypadku drogowym, na skutek którego doznał

poważnych obrażeń. Poprzedni właściciel tego auta zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a ubezpieczenie to „było ważne do 24 kwietnia 2009 r.” Ostatecznie Sąd odwoławczy, uznał, że powód nie udowodnił, iż poniósł szkodę w związku z ruchem pojazdu kierowanego przez innego posiadacza (a nie przez niego).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu odwoławczego powód oparł na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c., 382 k.p.c. i art. 385 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie sprawy z pominięciem należytego, tj. rzetelnego i wszechstronnego odniesienia się do zarzutów podniesionych w apelacji, a w szczególności poprzez:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące bezkrytycznym przyjęciem przez Sąd Apelacyjny wadliwych ustaleń Sądu pierwszej instancji, które wyniknęły z dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w braku wszechstronnej analizy dowodów i ich wybiórczej ocenie, w wyniku której Sąd uznał, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie jakie miejsce w pojeździe zajmował powód w sytuacji, gdy kierowcą pojazdu nie mógł być powód, gdyż to on poniósł szkodę w związku z ruchem pojazdu kierowanego przez innego posiadacza pojazdu, co wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie;
2. błędną interpretację wniosków płynących z przeprowadzonych dowodów, bez ich wzajemnej analizy, co czyni zarzut nieudowodnienia roszczenia bezzasadnym, a przynajmniej przedwczesnym;
3. niewzięcie pod uwagę opinii biegłego do spraw techniki samochodowej i ruchu drogowego, który po zapoznaniu się z opinią lekarza sądowego o urazach powoda i W. G. oraz uwzględnieniu przebiegu zdarzenia, zeznań świadków, obrazu uszkodzeń samochodu i rodzaju doznanych uszkodzeń przez M. M., który nie potrafił jednoznacznie określić, kto zajmował miejsce kierującego pojazdem i wskazał, że powód mógł nie zajmować pozycji kierowcy pojazdu;

4. brak wzięcia pod uwagę, iż kierowcą pojazdu nie mógł być powód w sytuacji, gdy na zagłówku lewego przedniego fotela (tj. kierowcy) i oparciu tylnej kanapy nie ujawniono zbieżności z profilem DNA powoda;

5. brak wzięcia pod uwagę, iż kierowcą pojazdu nie mógł być powód w sytuacji, gdy w badaniach przeprowadzonych w kwietniu 2018 r. opartych na materiałach biologicznych i zbadaniu wymazu z zagłówka prawego przedniego fotela pasażera ujawniono DNA identyczne z profilem powoda, co jednoznacznie wskazuje, iż to on zajmował miejsce pasażera;

6. brak wzięcia pod uwagę, iż kierowcą pojazdu nie mógł być powód w sytuacji, gdy nie stwierdzono zgodności zapachowej pomiędzy śladem zapachowym zabezpieczonym z siedziska kierowcy, a materiałem porównawczym pobranym od powoda;

7. sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadków i odmówienie wiarygodności ich zeznaniom w sytuacji, gdy żadna przesłuchiwana w charakterze świadków osoba nie zeznała, iż powód był kierowcą pojazdu.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. oraz art. 444 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieprzyznanie należnego powodowi zadośćuczynienia w sytuacji, gdy zgodnie z art. 444 § 1 k.c. zasądzenie stosownej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę możliwe jest w sytuacjach unormowanych w przepisach art. 444 k.c. i 445 k.c., które znajdują odzwierciedlenie w stosunku do nieodwracalnej szkody poniesionej przez powoda w konsekwencji niezawinionego przez niego wypadku komunikacyjnego z 15 stycznia 2009 r., a nadto biorąc pod uwagę fakt, że w postępowaniu karnym materiał dowodowy nie dał podstaw do przedstawienia zarzutu spowodowania wypadku drogowego żadnemu z uczestników zdarzenia z uwagi na niedające się usunąć wątpliwości.

Powód jako przyczynę przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał jej oczywistą zasadność. Podniósł, że zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza przepisy postępowania, tj. art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., gdyż Sąd drugiej instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych w apelacji, a zatem doszło do nieprawidłowej kontroli apelacyjnej. Zdaniem skarżącego Sądy obu

instancji błędnie uznały, iż powództwo jest nieuzasadnione, w sytuacji, gdy kierowcą pojazdu nie mógł być powód. Sąd drugiej instancji zaniechał analizy stanu faktycznego zaistniałego w sprawie w świetle wskazanych przepisów. Sąd ten ograniczył się jedynie do wybiórczej oceny zarzutów apelacyjnych powoda i zawarcia tezy, że ustalenia Sądu Okręgowego w Łodzi są prawidłowe. Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie w konfrontacji z ustaleniami Sądów obu instancji prowadzi zatem do wniosku, że nie istniały podstawy do uznania, że powód nie udowodnił, iż w chwili zaistnienia wypadku nie prowadził pojazdu, który stanowił jego własność, lecz był pasażerem zajmującym miejsce obok kierowcy, czego konsekwencją jest konieczność uznania powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Cel wymagania przewidzianego w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. może zostać osiągnięty jedynie poprzez powołanie i właściwe uzasadnienie istnienia wymienionych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania następuje na podstawie oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają przyczynom kasacyjnym wymienionym w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sposób w jaki należy prawidłowo uzasadnić wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania był przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Skarżący nieskutecznie powołał się na przyczynę przewidzianą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., nie uzasadniając twierdzenia o oczywistej zasadności skargi stosowną argumentacją prawną, która zmierzałaby do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, nie publ. i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK 163/11, nie publ.). Uzasadnienie wniosku

strony skarżącej pomija aspekt „oczywistości” zasadności skargi i sprowadza się do skrótego powtórzenia części wywodów odnoszących się do naruszeń prawa procesowego. Sąd Najwyższy wyjaśnił w dotychczasowym orzecznictwie, że uzasadnienie wniosku nie może polegać na powtórzeniu, choćby w zmodyfikowanej formie, podstaw kasacyjnych bądź ich uzasadnienia, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby pogłębionej oceny zasadności postawionych zarzutów, która na obecnym etapie postępowania byłaby niedopuszczalna (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, nie publ.). Przy ocenie spełnienia powołanej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania należy mieć na uwadze, że skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia nie służy weryfikacji prawidłowości podstawy faktycznej ani prawnej prawomocnych orzeczeń, a rolą Sądu Najwyższego zasadniczo nie jest usuwanie ewentualnych wad i uchybień kwestionowanych rozstrzygnięć. Przyczyna kasacyjna, o której mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., oceniana z perspektywy publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, zakłada wykazanie, że zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie i jednoznacznie błędne, czemu skarżący nie sprostał.

Należy dodać, że skarga została w znacznej mierze skonstruowana w wadliwy sposób. Wstępna analiza postawionych w skardze zarzutów wskazuje na to, że skarżący w ramach większości z nich wprost podważał dokonaną przez Sąd odwoławczy ocenę dowodów oraz poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne, co jest w świetle art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. niedopuszczalne. Uchybienie to dotyczy również uzasadnienia wniosku. Ponadto jeden z głównych zarzutów skargi (powtórzony w uzasadnieniu wniosku) odnoszący się do rzekomego pominięcia przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych wykracza poza drugą podstawę kasacyjną zważywszy, że w jej ramach nie został powołany art. 378 § 1 k.p.c., regulujący tę materię, przy czym powód bezskutecznie przepis ten wskazał jako oczywiście naruszony w ramach uzasadnienia wniosku. Zarzut ten nie mógł być brany pod uwagę, gdyż Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną wyłącznie w granicach jej podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Na marginesie większość przepisów dotyczących postępowania dowodowego, które powód wymienił jako naruszone w ramach prawnoprocesowej podstawy skargi, nie została powiązana z przepisami odnoszącymi się do

postępowania przed Sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), co stanowi nieodzowną przesłankę rozważania tych przepisów przez Sąd Najwyższy, już zatem z tego względu ich powołanie w ogóle nie mogło skutecznie służyć wykazaniu ewentualnych uchybień Sądu Apelacyjnego.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, rozstrzygnięto stosownie do art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2022 r. poz.1184 ze zm.) oraz § 2 i § 4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 6 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r. poz. 763), nie znajdując podstaw do przyznania wynagrodzenia w wyższej, wnioskowanej przez pełnomocnika powoda, wysokości.

[SOP]

(r.g.)